Paweł Szałamacha, wiceminister skarbu w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, obecnie poseł Prawa i Sprawiedliwości:

Rosjanie nie informując Polski o memorandum dotyczącym puszczenia drugiej nitki gazociągu Jamał przez Polskę dali nam lekcję lekceważenia. To cena, jaką się płaci za taniec z niedźwiedziem – jeśli się to robi, niedźwiedź prędzej czy później zmiażdży nam głowę. Donald Tusk jest bardzo spolegliwy wobec Rosji, przez co jej władze mogą licytować coraz niżej.

[mc4wp_form id=”84″]

Ta inwestycja jest bardzo niebezpieczna przede wszystkim dla Ukrainy. Tak jak przy pomocy Niemiec NordStream mógł ominąć Polskę, tak teraz Rosjanie starają się przy naszej pomocy ominąć Ukrainę. Uważam, że nie powinniśmy pomagać Rosji w energetycznym rozgrywaniu państw Europy Środkowowschodniej. Jeśli za jakiś czas Rosjanie przyślą nam analizy dotyczące budowy Jamał II, powinniśmy np. przygotowywać odpowiedź przez następne kilkanaście lat. Ta inwestycja nie powinna powstać.

To, co się stało, jest co najmniej niepokojące nie tylko dlatego. Nie dość, że Rosja pokazała, że nie liczy się z naszym zdaniem w sprawie inwestycji na naszym terytorium, ale także różne służby pokazały swoją niezdolność do tego, by na takie działanie zareagować.

Źródło: Gość Niedzielny. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].